

T. XXVII (2024) Z. 1 (73)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2024.149291

ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ

From *Chronicle of the City of
Krakow* to *Krzysztofory*.
The creation and history of
the Yearbook of the Krakow
Museum (1974–2024)

Od „Kroniki Miasta
Krakowa” do „Krzyszto-
forów”. Powstanie i dzieje
rocznika naukowego
Muzeum Historycznego
Miasta Krakowa
(1974–2024)

Instytut Historii i Archiwistyki
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej
ul. Podchorążych 2
PL 30-084 Kraków
e-mail: michal.niezabitowski@up.krakow.pl
<https://orcid.org/0000-0003-2340-0018>

Michał
NIEZABITOWSKI

KEY WORDS:
Polish scholarly journals, museum studies, museum
history periodicals, Krakow (Cracow)

SŁOWA KLUCZOWE:
rocznik, „Krzysztofory”, Muzeum Krakowa, Kraków,
muzealnictwo, muzeologia

ABSTRACT
This article presents the history of *Krzysztofory*:
Yearbook of the Krakow Historical Museum (since 2019
The Krakow Museum) and points to its place and rank
among Polish academic journals. The author discusses
the early phases of creating the magazine, including
A Chronicle of the City of Krakow, a yearbook formula
that had to be abandoned after the first issue was
published in 1962. A revised version, the *Krzysztofory*
Yearbook, launched in 1974 proved to be a success
as a total of 41 volumes have been published
since that date.

ABSTRAKT
Artykuł poświęcony jest opisowi dziejów oraz wyzna-
czeniu miejsca na mapie polskich czasopism nau-
kowych rocznika naukowego Muzeum Historycznego
Miasta Krakowa (od 2019 Muzeum Krakowa) „Krzy-
sztofory”. Autor omawia długi proces powstania
czasopisma, w tym niezrealizowanej, choć ciekawej idei
rocznika „Kronika Miasta Krakowa”, który ukazał się
tylko jednorazowo w 1962 r. Rocznik „Krzysztofory”
do efektu rewizji tej nieudanej inicjatywy wydawniczej.
Ukazuje się od 1974 r., a do 2024 r. wydanych zostało
41 numerów czasopisma.

Streszczenie

W roku 2024 mija 50 lat od powstania wydawnictwa ciągłego „Krzysztoforów” Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. W okresie 1974–2024 ukazało się łącznie 41 numerów tego czasopisma. Ta ważna pozycja na rynku muzealnym i krakowskim powstawała długo. Pierwotny zamysł zbudowania własnego czasopisma muzealnego, zaplanowany i opisany przez Jerzego Dobrzyckiego (1900–1972, dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w latach 1946–1964) zatytułowany był „Kronika Miasta Krakowa”, ale pomimo wielu zapowiedzi i przygotowań nie został uwieńczony sukcesem. W roku 1962 ukazał się jedyny numer, stanowiący dzisiaj swoistą osobliwość wydawniczą. Dopiero 12 lat później Sławomir Wojak (1929–1984, dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w latach 1973–1984), zdecydował o zmianie formuły i tytułu planowanego czasopisma, którego pierwszy numer wyszedł pod redakcją Józefa Mitkowskiego (1911–1980). W latach 1974–2023 r. na łamach „Krzysztoforów” opublikowanych zostało 739 artykułów, których autorami jest 328 osób, w tym 112 wywodzących się z zespołu Muzeum Krakowa. Redaktorami naczelnymi czasopisma byli Józef Mitkowski (1974), Stanisław Piwowarski (2002), Anna Biedrzycka (2008–2018). Od 2019 r. redaktorem naczelnym pisma jest Michał Niezabitowski. W latach 1975–1998 redakcja rocznika była kolegiąlna. Rocznik „Krzysztoforów” to obecnie parametryzowane i indeksowane czasopismo naukowe, publikujące rozprawy przede wszystkim z zakresu dyscyplin historia, historia sztuki i etnologia. Specjalnością czasopisma jest tematyka cracovianistyczna i muzealnico-muzeologiczna. Na tych polach na łamach „Krzysztoforów” można znaleźć artykuły, które wniosły istotne treści i wciąż obowiązujące ustalenia naukowe.

W roku 2024 przypada 50. rocznica powołania do życia rocznika naukowego Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (od 2019 Muzeum Krakowa)¹. W ciągu tego półwiecza ukazało się łącznie 41 numerów czasopisma², które każdorazowo znajdowały odbiorców zainteresowanych problematyką cracovianistyczną i muzealniczą. Podsumowanie i krytyczna ocena dorobku „Krzysztoforów” oraz wyznaczenie jego miejsca na mapie polskich czasopism naukowych jest celem mojego artykułu. Artykuł ten zrodził się także ze zobowiązania. Głównym wątkiem mojej pracy badawczej realizowanej w latach 2017–2019 było przygotowanie rozprawy poświęconej dziejom Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Pisząc tę monografię, a następnie przygotowując ją do druku (2021)³, jeden rozdział poświęciłem pracy naukowo-badawczej prowadzonej w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, zarysowując dorobek instytucji i jej pracowników oraz próbując ocenić wkład tego dorobku w zmianę stanu badań historycznych. Wymieniając i analizując opublikowane przez Muzeum prace badawcze, skrótowo omówiłem rocznik naukowy instytucji, który pod nazwą „Krzysztofor” udało się ostatecznie powołać do życia w 1974 r., w 75. rocznicę powstania Muzeum. Krótki, zaledwie dwustronicowy opis dorobku 19 pierwszych numerów tego rocznika pozostawił mnie w kłopotcie i w poczuciu niedosytu wynikającego ze świadomości, jak wiele treści wymagało pogłębienia. Dlatego ten krótki fragment zakończyłem stwierdzeniem: „Analiza jego zawartości z pewnością zasługuje na szersze opracowanie prasoznawcze, którego realizacja stanowi mój kolejny postulat badawczy”⁴. Ponieważ nikt mojego postulatu badawczego, jak dotąd, nie podjął, z satysfakcją wróciłem do tego tematu.

¹ Statut Muzeum Historycznego Miasta Krakowa z 7 listopada 2018 r. (załącznik do uchwały nr CXV/3055/18 Rady Miasta Krakowa z 7 listopada 2018 r.)

² Niniejszy artykuł został ukończony we wrześniu 2023 r. Antycypuje zatem wydanie numeru 41, który w momencie zakończenia pracy nad artykułem jest skompletowany, jego zawartość jest po recenzjach w trakcie ostatnich prac redakcyjnych.

³ M. Niezabitowski, *Muzeum Historyczne Miasta Krakowa 1899 — 1996 — 2019*, Kraków 2021.

⁴ Tamże, s. 291.

Długi proces powstania czasopisma

Przedstawiając tytułowe czasopismo, trzeba koniecznie zarysować długi, a nawet przewlekły proces jego powstawania, czyli spleść jego historię z dziejami instytucji będącej jego wydawcą. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (MHK) powstało 31 maja 1899 r. na mocy uchwały rady miasta, która powołała je do życia jako oddział Archiwum Akt Dawnych Miasta Krakowa (AAD)⁵. Muzeum nie powstało zatem jako instytucja odrębna, ale jako uzupełnienie profilu działania Archiwum, powołanego zresztą do życia niewiele wcześniej, gdyż w 1887 r.⁶ Zarówno AAD, jak i MHK zrodziły się z dojrzałej w warunkach autonomii galicyjskiej świadomości potrzeby ochrony zabytków kultury piśmienniczej i materialnej, świadczącej o historii państwa i narodu znajdujących się pod władzą państw zaborczych⁷. Obie organizacje, Archiwum i Muzeum, wiodły wspólne życie w ramach jednej instytucji aż do grudnia 1945 roku.

Pytanie, które po lekturze powyższego akapitu zada sobie każdy świadomy czytelnik, dotyczyć będzie zapewne czasu powstania rocznika „Krzysztofor”. Dlaczego pojawił się dopiero w 1974 r., podczas gdy jego wydawca, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, powstał w 1899 r.? Wyjaśnienie przyczyn tego czasowego rozbiegu nie jest trudne, niesie też ze sobą interesujące wątki z dziejów krakowskiego czasopiśmiennictwa. Założyciele i zespół pierwszych dwóch generacji Archiwum Akt Dawnych w Krakowie i Muzeum Historycznego Miasta Krakowa to przecież wybitni luminarze nauki i kultury polskiej. Stanisław Krzyżanowski (1865–1917), Adam Chmiel (1865–1934), Kazimierz Kaczmarczyk (1878–1966), Marian Friedberg (1902–1969), Henryk Münch (1906–1968) i inni są autorami licznych publikacji stanowiących do dzisiaj wartościowe pozycje z zakresu nauk humanistycznych. Doskonale rozumieli oni, że tworząc środowisko naukowe, które na przełomie XIX i XX w. emanowało świeżością i energią, muszą dysponować periodykiem pozwalającym im na wprowadzanie do obiegu naukowego licznych efektów swoich badań. Wymienieni wyżej instytucjonalnie związani byli z Archiwum Akt Dawnych, ale także pozostawali członkami założonego w 1896 r. Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa (TMHiZK)⁸ obok takich pomnikowych postaci, jak: Władysław Łuszczkiewicz (1828–1900), Stanisław Tarnowski (1837–1917), Stanisław Tomkowicz (1850–1933), Stanisław Wyspiański (1869–1907) i wielu innych. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa powstało z potrzeby opisan

⁵ <https://ank.gov.pl/o-archiwum/dzieje-archiwum/>.

⁶ Tamże. Archiwum Akt Dawnych było kontynuacją powołanego w 1878 r. Krajowego Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie.

⁷ Zagadnienie jest dobrze opisane, por. A. Szczygieł, *Założenie Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1899 roku*, „Krzysztofor, Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego m. Krakowa” 1986, t. 13, s. 7–12.

⁸ W. Bieńkowski, *Jak powstało Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, [w:] *Ludzie, którzy umiłowali Kraków*, pr. zbior. pod red. W. Bieńkowskiego, Kraków 1997, s. 7.

historii Krakowa i już w 1898 r. powołało do życia i wydało pierwszy numer periodyku naukowego pt. „Rocznik Krakowski”. Do 2023 r. Towarzystwo wydało łącznie 89 numerów swojego czasopisma. Pismo to nie stanowi tematu mojego artykułu. Wspomnienie o Archiwum Akt Dawnych jest zasadne dlatego, że jego powstanie w 1898 r. tłumaczy, dlaczego AAD oraz działające w symbiozie z nim Muzeum Historyczne Miasta Krakowa aż do wybuchu II wojny światowej nie podjęły inicjatywy, by powołać własne pismo naukowe dedykowane dziejom Krakowa. Nie było po prostu takiej potrzeby, ponieważ aspiracje krakowskiego środowiska naukowego w zupełności pokrywał „Rocznik Krakowski”, który stał się najważniejszą platformą wymiany doświadczeń z zakresu historii i sztuki Krakowa.

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa oraz Archiwum Akt Dawnych w pełnej unii organizacyjnej i personalnej prowadziło działalność aż do 1945 r. Po zakończeniu II wojny światowej zrodziła się nowa inicjatywa, aby Muzeum wyłączyć ze struktur Archiwum i powołać do życia jako jednostkę samodzielną. Dzięki politycznemu patronatowi Bolesława Drobnera (1883–1968), prominentnego działacza komunistycznego o szczególnie mocnej pozycji w Krakowie, inicjatorzy tego pomysłu Jerzy Dobrzycki (1900–1972) i Ludwik Strojek (1887–1956) bardzo szybko zdołali wcielić zamiar w życie. 18 grudnia 1945 r. Miejska Rada Narodowa powołała do życia Muzeum Historyczne Miasta Krakowa jako samodzielny zakład podlegający wprost Zarządowi Miasta Krakowa⁹. Dopiero jednak w czerwcu 1946 r. prezydent Krakowa Stefan Wolas (1897–1976) powołał Jerzego Dobrzyckiego na stanowisko dyrektora instytucji¹⁰. Jerzy Dobrzycki tym samym stał się pierwszym dyrektorem, a zarazem pierwszym i przez następne kilka miesięcy jedynym pracownikiem Muzeum. W narastających trudnościach, w jakich po wojnie znalazł się samorząd terytorialny, łatwiej było powołać Muzeum, niż prowadzić jego rozwój. Dopiero w 1949 r. pojawił się w skromnej załodze pierwszy pracownik naukowy Juliusz Demel (1921–1991)¹¹ i wtedy Jerzy Dobrzycki znalazł czas na to, by zarysować plan naukowego rozwoju instytucji (w planach tych znalazł się ogólnie zredagowany punkt dotyczący powołania własnego periodyku naukowego)¹². Nie został on jednak szybko zrealizowany. Równoległe bowiem, po zdławieniu legalnej opozycji antykomunistycznej, dokonywały się w Polsce istotne zmiany ustrojowe, których częścią było przygotowanie do pełnej nacjonalizacji polskiego sektora muzealnego w Polsce. Z dniem 1 stycznia 1950 r. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa zostało „uroczyście” przekazane przez władze miasta Ministrowi Kultury i Sztuki¹³. Po tym smutnym

⁹ Przebieg tego procesu opisałem szczegółowo; M. Niezabitowski, *Muzeum Historyczne Miasta Krakowa...*, s. 81–87.

¹⁰ Tamże, s. 89.

¹¹ Archiwum Zakładowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (dalej: AZMK), sygn. 800/10.

¹² *Plan Badań Naukowych z 1 grudnia 1949 r.*, sygn. AZMK 1/260.

¹³ *Akt przejęcia w zarząd i użytkowanie Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w Krakowie stanowiące własność Gminy miasta Krakowa*, sygn. AZMK 1/261, s. 7.

wydarzeniu, w wyniku którego Gmina Miejska Krakowa utraciła swoje Muzeum, zespół instytucji, a szczególnie jego dyrektor musieli się skupić na przystosowaniu do nowej sytuacji. Zapewne z tego powodu dopiero po kilku latach powraca temat własnego czasopisma. Źródła niestety nie rejestrują tego, kiedy dokładnie to się stało. Dysponujemy w tej sprawie krótkim opracowaniem w maszynopisie Tadeusza Nowaka, kuratora naukowego Muzeum w latach 1968–1974, poświęconym działalności naukowej instytucji w latach 1946–1970. Tadeusz Nowak nadmienia tam, że „w latach 50. pojawiło się nowe zadanie — »Kronika Krakowa« — polegające na zbieraniu dokumentacji do współczesnych dziejów miasta”¹⁴. Uściślić czas powstania tej inicjatywy pomaga nam sprawozdanie z działalności Muzeum za II kwartał 1952 r. sporządzone przez Jana Pachonńskiego, zastępcę Jerzego Dobrzyckiego. Pojawia się tam następujący zapis:

Wycinki z prasy zapoczątkowane przeze mnie w tamtym kwartale były kontynuowane. W okresie wystawy robił je dr Brayer. Systematyczne wycinanie i naklejanie należało do kol. Kubickiego¹⁵.

Od tego roku w sprawozdaniach powtarzają się informacje o wycinkach z prasy i zbieraniu dokumentów o wydarzeniach w Krakowie. Wydaje się zatem zasadne, aby połączyć obie wyżej przedstawione wzmianki źródłowe i uznać, że od 1952 r. pracownicy Muzeum zaczęli zbierać materiały do „Kroniki Krakowa”. W ciągu następnych kilku lat postanowiono, że „Kronika Krakowa” zostanie wydawnictwem ciągłym, wydawanym w rocznym interwale czasowym. Jerzy Dobrzycki uszczegółowił ów zamiar w odrębnym dokumencie, pisząc, że „nowe czasopismo będzie zawierać roczny zapis dziejów miasta w formie kroniki uzupełniony o wykłady tematów historycznych dotyczące miasta podanych »w krótkich rozprawkach (1–2 arkusze)«”¹⁶. Ostateczne potwierdzenie tego zamiaru przynosi zarządzenie dyrektora Jerzego Dobrzyckiego z 26 czerwca 1961 r., w którym widnieje niebudzący wątpliwości zapis: „Pion wydawniczy obejmuje prace związane z wydawaniem przez Muzeum publikacji i rozpraw naukowych, katalogów, »Kroniki Krakowa«, przewodników, folderów i innych”¹⁷.

Był on niewątpliwie nowatorski. Pomysł, aby w jednym tytule połączyć zarówno funkcję tradycyjnego rocznika naukowego zawierającego rozprawy naukowe, jak i bieżącą dokumentację dziejów miasta, brzmi ciekawie. Pokazuje, że zespół Mu-

¹⁴ T. Nowak, *Działalność Naukowa Muzeum Historycznego m. Krakowa 1946–1970*, sygn. AZMK PXI 71, s. 11.

¹⁵ J. Pachonński, *Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za II kwartał 1952*, sygn. AZMK, 1/180, s. 39–45.

¹⁶ AZMK. 64/1, npg., tamże.

¹⁷ *Zakres kompetencji, czynności i odpowiedzialności komórek organizacyjnych, wchodzących w skład Muzeum Historycznego m. Krakowa z dnia 26 czerwca 1961 r.*, sygn. AZMK 800/2, s. 77–91.

zeum rozumiał swoją powinność wobec interpretacji przeszłości Krakowa i wobec współczesności. To spojrzenie niezwykle nowoczesne, nakierowane na holistyczną pracę nad dziedzictwem miasta, które zasługuje na uznanie. Czyj był to pomysł? Jan Pachoński twierdził, że zbieranie „wycinków” zapoczątkował on, choć w jego dalszej pracy w Muzeum szczególnej aktywności na tym polu nie widać. Pionem wydawniczym muzeum od 1956 r. kierował Henryk Münch. Obaj mieli zapewne jakiś udział w wypracowaniu pomysłu na ten format wydawniczy. Nie ma jednak wątpliwości, że właściwym ojcem i patronem „Kroniki Krakowa” był Jerzy Dobrzycki. Inicjatywa ta pasowała znakomicie do jego temperamentu, łączenia zamiłowania naukowego i popularyzatorskiego. Jednak ocena pomysłu to jedno, a realizacja drugie. Zamyśl druku „Kroniki Krakowa” (lub „Kroniki Miasta Krakowa”, nazwy te w źródłach pojawiają się zamiennie) powtarzający się w rocznych materiałach planistycznych nie potwierdzał się w sprawozdaniach. Dopiero w 1962 r. ukazał się pierwszy numer „Kroniki Miasta Krakowa”¹⁸. W części kronikarskiej objęła ona najważniejsze wydarzenia z lat 1959–1960 zestawione przez Jerzego Waszkiewicza. Część naukowa numeru to pięć studiów autorstwa pracowników muzeum: Jerzego Dobrzyckiego, Jadwigi Klepackiej, Henryka Müncha, Violetty Włoch i Jana Pachońskiego. Wydawnictwo uzupełniły dwa komunikaty Tadeusza Wróńskiego i Jerzego Kłysika. Samo wydanie pisma okazało się sukcesem „wymęczonym”, pierwszy numer okazał się też numerem ostatnim. Jerzy Dobrzycki chciał być konsekwentny. Nie udało się wydać drugiego numeru w 1963 r., ale dyrektor Muzeum zaplanował go na rok 1964. Pełny tytuł tego wydania miał brzmieć: „Kronika Miasta Krakowa. Studia i materiały do dziejów Krakowa wraz z kroniką miasta za lata 1961–1963”¹⁹. Czasopismo zaplanowane jako rocznik wychodzący w modelu dwuletnim w okresie trzech lat. Choć wydłużono cykl wydawniczy i zamyśl nadal prezentował się ciekawie, ostatecznie okazał się on niewykonalny. Przeszkodą okazała się sytuacja ekonomiczna instytucji, czym dyrektor rok po roku usprawiedliwiał brak wydawnictwa. Negatywnie wypadła ocenić zdolność Dobrzyckiego do realnej oceny możliwości Muzeum. Skromny zespół, obciążony zadaniami wystawienniczymi, kolekcjonerskimi, edukacyjnymi i gospodarczymi, jedynie z doskoku mógł wykonywać pracę dokumentacyjną. Stałe monitorowanie wydarzeń w mieście poprzez śledzenie prasy nie jest zadaniem szczególnie trudnym, jednak wyjątkowo pracochłonnym. Redakcja wyników takiej pracy na potrzeby wydawnicze to następny problem wymagający czasu i zasobów kadrowych.

Z perspektywy badawczej trzeba stwierdzić, że Muzeum nie było w stanie podjąć się ambitnego zadania zaplanowanego przez jego wizjonerskiego dyrektora. Na domiar złego w lutym 1964 r. Jerzy Dobrzycki, podupadły na zdrowiu oraz zmę-

¹⁸ „Kronika Miasta Krakowa 1959–1960” 1962, nr 1.

¹⁹ *Sprawozdanie z działalności Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1964 z dnia 6 lutego 1965*, sygn. AZMK, 1/179, s. 181.

czony kierowanymi na niego atakami, złożył rezygnację z funkcji dyrektora Muzeum²⁰. Zastąpił go Stanisław Czerpak, postać wywodząca się z aparatu PZPR, dobry organizator zaangażowany w los Muzeum, lecz nieposiadający ani perspektyw naukowych, ani wykształcenia porównywalnego z wykształceniem Dobrzyckiego²¹. Ta słabość programowa szybko się ujawniła. Stanisław Czerpak sprawnie przeprowadził Muzeum przez czekające go remonty, pozyskał dla instytucji strategiczną siedzibę, jaką do dzisiaj jest pałac „Krzysztofor”, doprowadził do wzrostu kadrowego Muzeum, ale na polu wydawniczym nie wniósł wiele nowego, w tym szczególnie w sprawie wydawnictwa ciągłego Muzeum. Biernie i bez specjalnego przekonania powtarzał w planach i sprawozdaniach aż do roku 1969 zamiar kontynuacji „Kroniki Krakowa”²². Nie zdecydował się jednak na powołanie osobnej, choćby jednoosobowej redakcji „Kroniki Krakowa”, a wyłącznie taka decyzja mogła przynieść efekt wobec złożonego charakteru wydawnictwa. Wskutek braku takich decyzji nie wystarczyło działanie formalne, czyli wpisanie w 1970 r. „Kroniki Miasta Krakowa” jako periodyku naukowego do statutu Muzeum²³. Zapis ten nigdy nie doczekał się realizacji.

W 1973 r. Stanisław Czerpak zrezygnował ze stanowiska dyrektora Muzeum Historycznego Miasta Krakowa i przeszedł do pracy w dyplomacji zagranicznej²⁴. Jego miejsce zajął Sławomir Wojak²⁵, historyk sztuki z dużym doświadczeniem urzędniczym w strukturach władz miasta Krakowa. Wraz z objęciem przez niego dyrektury sprawa rocznika naukowego nabrała istotnego przyspieszenia. Już w roku 1974 powstała idea zbudowania nowego czasopisma, całkowicie odchodzącego od koncepcji „Kroniki Miasta Krakowa”. Zamiast ambitnego, ale mało realnego pomysłu na łączenie studiów z kroniką powstał zamiar zbudowania klasycznego pisma składającego się z odrębnych tematycznie artykułów naukowych. W ciągu roku 1974 pierwszy numer został przygotowany do druku. Ostatecznie — wobec rozmaitych trudności — wydrukowano go w roku 1975 pod datą roczną 1974²⁶. Dla nowego pisma wybrano tytuł „Krzysztofor”. Tak oto w 75. roku istnienia Muzeum, 25 lat od zapowiedzi budowy własnego czasopisma, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa osiągnęło zamierzony cel. Podsumowując ów historyczny wątek, trzeba dodać, że

²⁰ M. Niezabitowski, *Muzeum Historyczne Miasta Krakowa...*, s. 136.

²¹ Tamże, s. 140–141.

²² *Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania*, s. 71, *Sprawozdanie z działalności podstawowej Muzeum Historycznego m. Krakowa w roku 1969*, sygn. AZMK, 8/2.

²³ *Statut Muzeum Historycznego Miasta Krakowa nadany uchwałą nr 308 Prezydium Rady Narodowej Miasta Krakowa z dnia 26 października 1970 r.*, „Dziennik Urzędowy Rady Narodowej m. Krakowa” nr 22 z 1970 r., poz. 97.

²⁴ M. Niezabitowski, *Muzeum Historyczne Miasta Krakowa...*, s. 144.

²⁵ Tamże, s. 145.

²⁶ *Plany roczne i sprawozdania z ich wykonania 1874–1976*, npg., *Sprawozdanie z realizacji merytorycznego planu Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1975*, sygn. AZMK 33/8.

w nowym statucie Muzeum, nadanym w 1975 r., zapis o „Kronice Miasta Krakowa” się nie pojawił, kończąc ten niekoniecznie udany rozdział w dziejach działalności wydawniczej Muzeum²⁷.

„Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa”. Informacje ogólne

Pierwszy numer rocznika naukowego Muzeum Historycznego Miasta Krakowa wyszedł pod oryginalną nazwą „Krzysztoforzy”. Wzięła się ona rzecz jasna od historycznej nazwy pałacu „Sub Sancti Cristofori”, spolszczonej do słowa „Krzysztoforzy” (Rynek Główny 35)²⁸. Przedstawienie informacji ogólnych o tytułowym czasopiśmie wypada zacząć od wskazania pomysłodawców zarówno jego powstania, jak i powodów wyboru nazwy. Powód wydawał się oczywisty. W 1953 r. pojawiła się inicjatywa, aby pałac „Krzysztoforzy” został główną siedzibą Muzeum Historycznego Miasta Krakowa²⁹. Od tego czasu Muzeum prowadziło długie starania o przejęcie tej dawnej rezydencji, która mogła spełnić potrzeby rozwijającej się instytucji. Ostatecznie pierwsze pomieszczenia pałacowe pozyskał Stanisław Czerpak w kwietniu 1966 roku³⁰. Nie był to jednak ostatni akt batalii o „Krzysztoforzy”. W ciągu następnych lat dyrektorzy Muzeum pomieszczenie po pomieszczeniu przejmowali kubaturę pałacu przy ogromnym sprzeciwie i przeciwdziałaniu jego dotychczasowych najemców. Ten długi proces — pozostający poza głównym nurtem niniejszego tekstu — został opisany w ciekawym studium³¹. Wypada wyciągnąć z tego jeden wniosek, a mianowicie taki, że wybór nazwy czasopisma był podyktowany tyleż względami merytorycznymi, ile „politycznym” manifestem instytucji, która chciała podkreślić swoje prawa do tej prestiżowej lokalizacji.

W kwestii wskazania pomysłodawcy tytułu, jak i samego pisma skazani jesteśmy na domysły. 1 lutego 1971 r. wicedyrektorem Muzeum został Leszek Ludwikowski (1925–1990), wcześniej przez wiele lat pełniący funkcję Miejskiego Konserwatora Zabytków³². Z racji sprawowanej funkcji był on mocno zaangażo-

²⁷ *Zarządzenie Prezydenta Miasta Krakowa nr 117 z dnia 30 września 1975 r. „w sprawie zmiany statutu Muzeum Historycznego m. Krakowa”*, sygn. AZMK 475/1, 33/1.

²⁸ G. Zań-Ograbek, *Pałac Pod Krzysztoforzy — wokół kultu św. Krzysztofa w Krakowie*, „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2009, nr 27, s. 37.

²⁹ *Pismo Jerzego Dobrzyckiego do Miastoprojektu z dnia 3 lipca 1953 r.*, sygn. AZMK 91/1.

³⁰ J. Boczoń, W. Passowicz, *Krzysztoforzy nasze. Kartki z dziejów zmagania o własny dom*, „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2012, nr 30, s. 216.

³¹ Tamże.

³² *Akta osobowe Leszka Ludwikowskiego*, sygn. AZMK 812/32.

wany w proces przejmowania przez Muzeum pałacu Krzysztoforów, a jednocześnie w ramach obowiązków nadzorował prace redakcji wydawnictw. Nie jest zatem wykluczone, że pierwsza myśl o nowym roczniku powstała w jego głowie jeszcze przed objęciem funkcji dyrektora przez Sławomira Wojaka, na co istnieją drobne przesłanki źródłowe³³. Drugim „podejrzany” jest Józef Mitkowski (1911–1980), wybitny mediewista i cracovianista, który od 1969 r., aż do śmierci przewodniczył Radzie Muzeum³⁴. Symbolicznie udzielił on swojego pióra w pierwszym numerze „Krzysztoforów”, został redaktorem naczelnym pierwszego numeru i wedle wciąż żywej pamięci pracowników Muzeum z oddaniem recenzował oddawane do teczki redakcyjnej teksty. Nie można też pominąć Sławomira Wojaka (1929–1984) mającego zasługi w przełamaniu impasu w sprawie rocznika. Był on zresztą od początku oddany całemu przedsięwzięciu. Sam pisał teksty, a przez cały okres jego dyktury czasopismo wychodziło z roczną regularnością. Pierwsza luka, jaką należy odnotować, pojawiła się dopiero w trakcie dyktury jego następcy Andrzeja Szczygła (1941–2003). Możemy wreszcie podejrzewać o inicjatywę powołania i nazwania pisma kierownika, a raczej kierowników Działu Informacji, Wystaw i Wydawnictw. Tak się składa, że w latach 1971–1973 komórką tą kierował Tadeusz Wroński (1936–1984), a od tego roku do 1975 r. Jerzy Waszkiewicz (1931–2016), obaj zasłużeni i wieloletni pracownicy Muzeum. Analizując źródła, najbardziej skłaniam się do tezy, że rocznik „Krzysztoforów” zrodził się w dyskusjach Leszka Ludwikowskiego i Józefa Mitkowskiego.

Tak jak już wspomniano, w latach 1974–2024 ukazało się 41 numerów rocznika. Dziewięciokrotnie zatem złamano roczny interwał wydawniczy. „Krzysztoforów” ukazywały się regularnie do 1992 r. (19 numerów), po czym nastąpiła długa, pięcioletnia przerwa, gdyż kolejny numer (20) ukazał się dopiero w 1998 r. Luka ta była skutkiem zmian związanych z transformacją ustrojową, gdy Muzeum Historyczne Miasta Krakowa stało się przedmiotem sporu o podległość pomiędzy wojewodą krakowskim a odradzającym się samorządem krakowskim. Po przejęciu instytucji przez Gminę Miejską Krakowa pojawiły się w działalności instytucji turbulencje finansowe, których ofiarą padł m.in. rocznik „Krzysztoforów”. Niestety, rozprzężona dyscyplina wydawnicza przyniosła dalsze złe skutki, ponieważ nr 21 ukazał się dopiero w 2002 r. Tym samym czasopismo zaliczyło kolejne trzy lata przerwy. Rocznik nie wyszedł też w 2003 r., gdyż nr 22 ukazał się dopiero w 2004 r. Od numeru 23 (2005) rocznik ukazuje się regularnie.

Od strony edytorskiej czasopismo wychodzi niezmiennie w formacie A4, z miękką okładką. Numery 1–22 ukazywały się w charakterystycznej szacie graficznej, z jasnoniebieską okładką, z tytułem „Krzysztoforów” drukowanym w czarnym kolo-

³³ *Plany rocznie i sprawozdania z ich wykonania*, npg., *Sprawozdanie z realizacji Planu Pracy Muzeum Historycznego m. Krakowa za rok 1973.*, sygn. AZMHK 9/9, 80/6, 26/5.

³⁴ *Wykaz członków Rady Muzealnej, stan na 1 września 1973*, sygn. AZMK 33/6, s. 45.

rze, indywidualnie zaprojektowaną, czarną antykizowaną czcionką. Każdy numer posiadał też na okładce dodatkowy, odrębnie dobrany i nawiązujący do treści rocznika motyw graficzny, zapożyczony często z własnych zbiorów muzealnych. Autorem tego projektu plastycznego był Roman Banaszewski (1932–2021). Od numeru 23 szata graficzna pisma przechodzi istotną zmianę. W związku z przeprowadzonym w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa konkursem na nową identyfikację wizualną instytucji uległ zmianie wygląd czasopisma. Zwycięska autorka nowego projektu Monika Wojtaszek-Dziadusz pozostawiła bez zmian dotychczasową czcionkę, ale wprowadziła nową kolorystykę okładki — głęboki granat z ugrowym paskiem, na którym drukowany jest tytuł o białej kolorystyce. Pozostawiono też zwyczaj wprowadzania na okładce indywidualnego motywu graficznego dla każdego numeru, ale jako motyw dodatkowy wprowadzono nowy logotyp Muzeum. „Krzysztoforzy” wychodzą obecnie wedle tego projektu plastycznego, przy czym od roku 2019 ze względu na kolejną zmianę identyfikacji wizualnej Muzeum wprowadzono na okładkę nowy wzór logotypu według projektu Wojciecha Jodłowskiego.

W wykazie czasopism punktowanych Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za lata 2010–2017 „Krzysztoforzy” posiadały następującą liczbę punktów: 2010 — 2 pkt, od 2011 do 2014 — brak punktów, od 2015 do 2016 — 3 pkt. Według tzw. nowej punktacji „Krzysztoforzy” uzyskały 20 pkt (grudzień 2020), a od lipca 2023 — 40 pkt.

Zespół redakcyjny

Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa „Krzysztoforzy” są dziełem zespołu pracowników Muzeum. Numer 1 (1974), którego trudne początki opisałem wcześniej, powstał jednak w dużej mierze dzięki wysiłkowi profesora Józefa Mitkowskiego, który objął jego redakcję. Wygląda też na to, że był to numer w całości spoczywający na jego barkach, gdyż w stopce redakcyjnej nie pojawia się informacja o wspomagającym pracę redaktora kolegium. Trudno zaś powiedzieć, dlaczego w kolejnych numerach w miejsce jednego redaktora naczelnego występuje redakcja kolegialna. Numer 2 (1975) wyszedł pod wspólną redakcją Stanisława Kobielskiego (1914–1980, od 1974 r. kurator ds. naukowych Muzeum), Leszka Ludwikowskiego, Józefa Mitkowskiego i Sławomira Wojaka. W kolejnych numerach od 3 (1976) do 12 (1985) kolegialny skład redakcji zmienia się często, dlatego poniżej jego zastawienie w układzie rocznym:

Nr 3 (1976): Leszek Ludwikowski, Stanisław Kobielski, Sławomir Wojak.

Nr 4 (1977), nr 5 (1978), nr 6 (1979): Bożena Gajewska, Leszek Ludwikowski, Sławomir Wojak, Tadeusz Wroński.

Nr 7 (1980), nr 8 (1981): Magdalena Kurowska, Leszek Ludwikowski, Sławomir Wojak, Tadeusz Wroński.

Nr 9 (1982), nr 10 (1983): Magdalena Kurowska, Leszek Ludwikowski, Stanisława Opalińska, Sławomir Wojak.

Nr 11 (1984), nr 12 (1985): Magdalena Kurowska, Leszek Ludwikowski, Stanisława Opalińska, Andrzej Szczygieł³⁵.

Od numeru 13 (1986) do numeru 19 (1992) skład kolegium redakcyjnego poszerza się i tworzą go: Celina Bąk-Koczarska³⁶, Magdalena Kurowska, Leszek Ludwikowski, Stanisława Opalińska, Waław Passowicz, Andrzej Szczygieł.

Jak zaznaczono w poprzednim rozdziale, po numerze 19 następuje pięcioletnia luka w wydawaniu rocznika, a kolejny, numer 20 (1998), wychodzi pod redakcją w nieznacznie zmienionym składzie. Magdalenę Kurowską zastąpił Stanisław Piwowarski. Co zastanawiające, dopiero od tego numeru w stopce redakcyjnej podano informację, kto w ramach pracy kolegiatnej sprawuje funkcje przewodniczącego redakcji (Andrzej Szczygieł).

Od numeru 21 (2002) obok kolegium redakcyjnego pojawia się redaktor naczelny pisma (Stanisław Piwowarski, 1944–2020). Od kolejnego numeru 22 (2004) aż do numeru 36 (2018) redaktorem naczelnym pisma była Anna Biedrzycka. Od numeru 37 (2019) redaktorem naczelnym pisma jest Michał Niezabitowski. W okresie (2004–2023) zmienił się też w istotny sposób skład kolegium redakcyjnego, który tworzyli: Michał Niezabitowski (przewodniczący), Marcin Baran (od 2013), Anna Bednarek (od 2023), Monika Bednarek (od 2020), Elżbieta Firlet (do 2019), Ewa Gaczoł, Piotr Hapanowicz (od 2016), Grażyna Lichończak-Nurek, Waław Passowicz, Stanisław Piwowarski (do 2008), Jacek Salwiński, Joanna Strzyżewska (2007–2022), Barbara Świadek (od 2023), Andrzej Szoka (od 2018), Maria Zientara, Jacek Zinkiewicz (od 2020 sekretarz redakcji).

Niezależnie od dokonujących się zmian wszyscy członkowie kolegium redakcyjnego „Krzysztoforów” notowani od 1975 r. (nr 2) wywodzili się z zespołu pracowniczego Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, stanowiąc zasadniczo jego najbardziej aktywną część. Przeważają wśród nich historycy i historycy sztuki o znaczącym dorobku w zakresie dziejów Krakowa.

W 2017 r. powołana została rada naukowa rocznika, w skład której weszli: Zdzisław Noga (przewodniczący, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie), Antoni Bartosz (Muzeum Etnograficzne w Krakowie), Jacek Chrobaczyński (Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie), Peter Farbaky (Muzeum Budapesztu), Jacek Gądecki (Akademia Górniczo-Hutnicza), Jacek Górski (Muzeum

³⁵ Po nagłej śmierci Sławomira Wojaka w czerwcu 1984 — Andrzej Szczygieł został nowym dyrektorem Muzeum.

³⁶ Od 1980 kurator naukowy Muzeum.

Archeologiczne w Krakowie), Dariusz Kosiński (Uniwersytet Jagielloński), Piotr Krasny (Uniwersytet Jagielloński), Anna Niedźwiedz (Uniwersytet Jagielloński), Jacek Purchla (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), Volker Rodekamp (Muzeum Historyczne Miasta Lipska).

Charakterystyka układu redakcyjnego pisma

Układ rocznika „Krzysztoforów” ewaluował w ciągu 50 lat istnienia. Numer 1 (1974) miał układ prosty i zawartość skromną, składał się z czterech artykułów ułożonych wedle kolejności alfabetycznej nazwisk autorów. Już jednak w tym numerze pojawiła się, obok artykułów, „Kronika działalności Muzeum Historycznego Miasta Krakowa za rok 1973”. Stała się ona stałą częścią układu czasopisma, a zestawiana była zazwyczaj za rok poprzedzający rok wydania rocznika. Wyjątek stanowi numer 21 (2002), który zawiera kronikę za lata 1992–1996, numer 22 (2004), który zawiera kronikę za lata 1997–1998, numer 23 (2005), który zawiera kronikę za latami 1999–2002, numer 24 (2006), który zawiera kronikę za latami 2003–2004, oraz numer 25 (2007), który zawiera kronikę za lata 2005–2006. Aż do numeru 6 (1979) kronika ukazywała się bez podania autora jej redakcji. Od numeru 7 (1980) „Kronika działalności Muzeum” ukazywała się pod nazwiskiem Wacława Passowicza. Według relacji tego ostatniego także ten autor zestawiał kronikę w pierwszych sześciu numerach³⁷. Od numeru 27 (2009) „Kronikę działalności Muzeum” zestawia Jacek Salwiński.

Aż do numeru 25 (2007) redakcja nie wypracowała innego układu pisma; rocznik składał się z artykułów ułożonych w jednym bloku i wzmiankowanej kroniki. Poczynając od numeru 26 (2008) następuje proces poszukiwań i w kolejnych numerach redakcja podejmuje bardziej lub mniej udane próby, aby usystematyzować zawartość „Krzysztoforów” wedle określonych tematów i problematyki.

W numerze 26 (2008) artykuły zostały podzielone na dwa nieostre bloki: „Artykuły” i „Pozostałe artykuły”. W kolejnych numerach podziału tego brak, ale powrócono do niego w numerze 30 (2012), gdzie zawartość pisma podzielono znowu na dwa działy: „Artykuły” i „Inne Artykuły”. W numerze 31 (2013) układ czasopisma zmienia się, gdyż do wymienionych wyżej dwóch działów doszedł dział: „Muzealne Miscellanea”. Układ ten w numerze 32 (2014) został zasadniczo zachowany, choć tytuł działu „Muzealne Miscellanea” zamieniony został na „Muzealne Sprawy”. W numerze 34 (2016) redakcja rezygnuje z nieostrego podziału na „Artykuły” i „Inne Artykuły”, pozostawiając natomiast dział „Muzealne Sprawy”. Poważna rozbudowa

³⁷ Relacja Wacława Passowicza w zasobach autora.

układu „Krzysztoforów” pojawia się w numerze 35 (2017), gdzie obok „Artykułów” pojawiają się działy: „Judaizm” (epizodycznie w związku z charakterem numeru), „Źródła”, „Kolekcje, muzea”, „Varia”, „Muzealne Sprawy”. Ten nadmiernie rozbudowany układ nie przyjął się, dlatego w numerze 36 (2018) w spisie treści znowu znajdujemy jedynie „Artykuły” i „Muzealne Sprawy”. Poszukiwania jednak trwały nadal i w numerze 37 (2019) układ pisma wyglądał następująco: „Kolekcje”, „Wokół Muzealiów”, „Konserwacja”, „Muzealne Sprawy”, „Wspomnienia Pośmiertne”. Numer 39 (2021): „Artykuły i Rozprawy”, „Artykuły Recenzyjne i recenzje”, „Muzealne Sprawy”, „Wspomnienie Pośmiertne”. Numer 40 (2022) i 41 (2023) zachowały ten układ.

Odrębnym zagadnieniem dotyczącym charakterystyki zawartości jest sposób profilowania poszczególnych wydań czasopisma, a dokładnie zmieniająca się koncepcja budowy tomów jednorodnych (monotematycznych) i różnorodnych, pozbawionych tematu głównego. Po pierwszych różnorodnych dwóch numerach (1974 i 1975) kolejny, numer 3 (1976), został przygotowany jako jednorodny, skupiony na problematyce dziejów Krakowa w średniowieczu. Numer 4 (1977), wydany w 70. rocznicę śmierci Stanisława Wyspiańskiego (1907–1977), nie miał wprawdzie charakteru jednorodnego, ale wyrażna większość opublikowanych artykułów dotyczyła szeroko rozumianej twórczości oraz recepcji twórczości artysty. Najważniejszym tematem w numerze 9 (1982) była postać Jana III Sobieskiego, przez co Muzeum włączało się w mocno nagłośnione politycznie obchody 300-lecia bitwy pod Wiedniem (1683). Charakter sprofilowany miał też numer 15 (1988) poświęcony tematyce żydowskiej. Sukces tego tomu, wpisujący się we wzrastające zainteresowanie tą tematyką, skłonił redakcję do podjęcia prac nad kolejnymi sprofilowanymi numerami. Numer 17 (1990) skupiony był na dziejach Krakowa w okresie okupacji niemieckiej (1939–1940), a numer 18 (1991) poświęcono Krakowowi jako ośrodkowi produkcji stolarskiej od średniowiecza po współczesność. W siedmiu następujących numerach w koncepcji rocznika zwyciężała zasada różnorodności, ale wydany w 2008 r. tom numer 26 powrócił do modelu monotematycznego, tym razem wynikającego z refleksji nad obchodami 750. rocznicy lokacji Krakowa na prawie magdeburskim (1257–2007), w których Muzeum odegrało istotną i bardzo ważną rolę. Przez kolejnych 10 lat zwycięża idea profilowania tematycznego. Numer 27 (2009) został sprofilowany ponownie jako zbiór artykułów poświęconych dziejom Krakowa w okresie II wojny światowej, co bezpośrednio wiązało się z podjęciem przez Muzeum prac nad wystawą stałą w Fabryce „Emalia” Oskara Schindlera (inauguracja 10.06.2010 r.). Wyjątkowy na gruncie muzealnym i krakowskim jest numer 28 (2010), który podsumowywał prace naukowe, w tym głównie archeologiczne, prowadzone w latach 2004–2010 na Rynku Głównym w Krakowie. Wyjątkowość tego numeru polegała także na jego dwutomowej zawartości. Na dwa tomy złożyło się 31 artykułów napisanych przez 39 autorów, co stanowi rekordowy wynik w dziejach rocznika. Zeszyt 30 (2012), zredagowany w trakcie prowadzenia gene-

ralnego remontu pałacu „Krzysztofory”, poświęcony został w całości dziejom tego zabytku. Numer 31 (2013) także został sprofilowany częściowo wokół 150. rocznicy powstania styczniowego, a numer 32 (2014) także częściowo, wokół 100. rocznicy wybuchu I wojny światowej. W roku 2015, zaakcentowanym zakończeniem prac archeologicznych na pl. Szczepańskim w Krakowie, Muzeum zdecydowało poświęcić kolejny, 33 numer dziejom tego charakterystycznego i ważnego miejsca na mapie Krakowa. Numer 34 (2016) zredagowany został, wyjątkowo w tym okresie, jako różnorodny, podobnie jak numer 36 (2018). W numerze 35 (2017) zaś redakcja powróciła do podjętych w numerze 15 eksploracji wątków judaistycznych. Dotychczasowe doświadczenia w profilowaniu numerów skupiały się na wątkach jubileuszowych lub związanych z konkretnymi zabytkami (kompleksami zabytków) lub społecznościami. Ciekawy jest w tym kontekście numer 37 (2019), który został skoncentrowany na problematyce kolekcji fotograficznej Muzeum Krakowa. Numer 38 (2020) powstał w okolicznościach podjęcia przez Muzeum problematyki upamiętnienia miejsca po dawnym KL Plaszw, dominuje w nim zatem problematyka miejsc pamięci ze szczególnym uwzględnieniem koncepcji budowy muzeum na terenie dawnego obozu koncentracyjnego w Krakowie. Numery 39 (2021) i 40 (2022) przygotowane zostały jako różnorodne, choć z pewnym podkreśleniem problematyki strat wojennych dzieł sztuki (numer 39) lub badań socjotopograficznych miast polskich (numer 40).

Podsumowanie i ocena dorobku czasopisma

W czterdziestu numerach czasopisma³⁸ wydanych w latach 1974–2023 opublikowano łącznie 739 artykułów, uwzględniając noty pośmiertne i artykuły recenzyjne. Autorami tekstów było łącznie 328 osób, przede wszystkim pracowników Muzeum³⁹ (112), ale także osób zaproszonych do publikacji zatrudnionych w innej instytucji (216). Polityka redakcji w tej sprawie była zmienna. Do numeru 20 wśród autorów przeważali zdecydowanie pracownicy Muzeum, a pismo miało charakter platformy publikacji dla własnych kadr. Od numeru 21 następuje widoczna zmiana tej proporcji, co znajduje szczególnie wyraz w tematycznych numerach: 28 (2010) i 35 (2017), w których publikacje pracowników Muzeum są niemal nieobecne.

³⁸ Zgodnie z informacją w przypisie 2 podana statystyka nie uwzględnia numeru 41, który znajduje się w przygotowaniu.

³⁹ Zliczając te dane, przyjąłem zasadę, że za Autora/ Autorkę zatrudnioną w Muzeum uznałem osobę, która posiadała umowę o pracę z Muzeum w roku wydania właściwego numeru czasopisma.

Spośród autorów i autorek muzealnych wiele osób publikowało teksty w „Krzysztoforach” wielokrotnie. Więcej niż dziesięciokrotnie do tego grona zapisali się: Wacław Passowicz (29, autor większości biogramów pośmiertnych pracowników Muzeum), Janusz Tadeusz Nowak (18), Maria Zientara (16), Tadeusz Wroński (15), Elżbieta Firlot i Jacek Salwiński (14). Nieprzypadkowo są to osoby reprezentujące starsze pokolenia muzealników, które rozpoczęły swoją pracę w instytucji w latach 60.–80. XX wieku. Ich czas zatrudnienia w Muzeum przypadł w dużej mierze na pierwszy okres ukazywania się rocznika, kiedy to pracownicy instytucji stanowili zdecydowaną większość autorów i autorek czasopisma. Z grona młodszych pracowników, szczególnie tych, którzy pracę w Muzeum podjęli już w XXI wieku, wymienić wypada Irenę Palcę (9), Joannę Gellner (8), Elżbietę Lang i Andrzeja Iwonę Szokę (7). Kilkoro autorów i autorek zewnętrznych także składało wielokrotnie teksty do redakcji „Krzysztoforów”, np.: Jan Samek (13), Bogusław Krasnowolski (11), Wojciech Głowa (9), Emil Zaitz (7), Marta Wardas (6) i Waldemar Niewalda (6). Sprawą do pewnego stopnia uznaniową i subiektywną jest wskazanie wśród autorów i autorek osób zewnętrznych, które w ramach pracy naukowej uzyskały szczególną pozycję i najwyższe tytuły. Biorąc jednak na siebie ryzyko tego wyboru wymienię następujące postaci: Janina Bieniarzówna (1916–1997), Wiesław Bienkowski (1926–1999), Maria Borowiejska-Birkenmajerowa (1921–1996), Czesław Brzoza, Tomasz Gąssowski, Jan M. Małecki (1926–2017), Józef Mitkowski (1911–1980), Wanda Mossakowska, Maciej Pawlikowski, Zbigniew Pianowski, Michał Rożek (1946–2015), Jan Samek (1930–2007), Łukasz Tomasz Sroka, Robert Traba, Bożena Wyrozumska (1933–2022), Jerzy Wyrozumski (1930–2018), Hanna Zaremska, Anna Ziemblińska-Witek.

Zauważenia wymagają także autorzy zagraniczni, którzy opublikowali teksty w roczniku. Liczba ich jest dość skromna, a wiąże się bezpośrednio z wejściem Polski do UE w 2004 r. W ostatnich 20 latach w „Krzysztoforach” zamieściło teksty siedmiu autorów, spośród których na wymienienie zasługuje Gary B. Nash z UCLA (1933–2021), Jörg Skriebeleit (dyrektor Museum Konzentrationslagers Flossenbürg), Aldo Audisio (dyrektor Museo Nazionale Della Montagna w Turynie) oraz Nathan Wood (University of Kansas City).

W ocenie dorobku warto również wskazać na te artykuły, które wniosły istotne treści do nauki oraz dokonały nowych odkryć i ustaleń. W pierwszym numerze (1974) zasługuje na uwagę tekst Józefa Mitkowskiego *Kopernik w Krakowie*. To jedna z pierwszych prób scharakteryzowania i opisu okresu studiów astronoma z Torunia. Na gruncie zabytkoznawczym ważny i wciąż aktualny jest komunikat Jerzego Wernera (nr 3, 1976) *Kusza gotycka w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa*, wskazujący na to, że ten unikatowy zabytek należy do najstarszych w Polsce i w Europie. W nauce mediewistycznej wciąż niestety nie jest należycie zauważony artykuł Ewy Jednorowskiej *Sprawa Bolesława Szczodrego w świetle dotychczasowych badań* (nr 3, 1976). Niezwykłą i zasłużoną popularność zdobył artykuł Mag-

daleny Kurowskiej *Szare Szeregi w Krakowie 1939–1945* (nr 5, 1978). Piąty numer rocznika za sprawą tego tekstu został pierwszym tomem pisma, którego nakład całkowicie wyprzedano. Tematyka niepodległościowa, ale zarazem ściśle muzeologiczna stała się przedmiotem rozprawy Janusza Tadeusza Nowaka *Tarcze legionowe 1915–1917 r. w zbiorach Muzeum Historycznego miasta Krakowa* (nr 10, 1983). Tekst ten wprowadził do nauki kolekcję stanowiącą niezwykle źródło do dziejów procesu odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Podobną rolę, ale wobec unikatowej w skali europejskiej kolekcji fotograficznej, odegrał artykuł Teresy Kwiatkowskiej i Andrzeja Malika pt. *Zespół negatywów szklanych z zakładu fotograficznego rodziny Kriegerów w posiadaniu Muzeum Historycznego m. Krakowa* (nr 11, 1984). Rocznik „Krzysztoforów” przyniósł też ważne przyczynki do wciąż nieopracowanej historii polskiego muzealnictwa. Stało się to za sprawą artykułu Wacława Passowicza *Prekursorzy muzealnictwa — Jan Paweł Woronicz* (nr 12, 1985) oraz Anny Bednarek *Druga wystawa starożytności i zabytków sztuki w Krakowie (1872–1873)* (nr 33, 2015).

Warto wskazać też na ważny przykład rewizji, zdawało się, że już absolutnie dowiedzionych faktów historycznych. Grażyna Lichończak-Nurek w rzetelnej rozprawie *Prawda i legenda o srebrnym kurze Krakowskiego Towarzystwa Strzeleckiego* (nr 14, 1987) podważyła zasadnie legendę o rzekomej królewskiej donacji tego klejnotu przez Zygmunta Augusta. Udana krytyka legendy, tym razem filmowej, dokonana rzetelnie na podstawie źródeł, wyszła spod pióra Moniki Bednarek (nr 22, 2004) *Deutsche Emailwarenfabrik Oskara Schindlera w Krakowie w latach 1939–1945*.

Na łamach „Krzysztoforów” musimy też odnotować odkrycie, a następnie edycję nieznanego statutu cechowego z 1490 r., która zwieńczyła artykuł Michała Niezabitowskiego i Bożeny Urbańskiej *Powstanie i rozwój krakowskiego cechu stolarzy* (nr 18, 1991). Jan Samek, historyk sztuki o uznanej renomie, opublikował na łamach „Krzysztoforów” studium o tajemniczych płaskorzeźbach z XVI w. (nr 19, 1992) *„Rychterady” Grzegorza i Katarzyny Przybyłów z 1534 r. w Muzeum Historycznym m. Krakowa*. Obok wprowadzania do obiegu naukowego informacji o muzealiach w roczniku „Krzysztoforów” możemy znaleźć publikacje oparte na cennych zasobach muzealnego archiwum naukowego. Jeden z takich kompletnych zasobów opracowała Maria Kwaśnik w artykule *Materiały archiwalne do dziejów Stowarzyszenia Posługaczy Publicznych w Krakowie w latach 1886–1945* (nr 20, 1998). Wąska dziedzina zabytkoznawcza, czyli dawna metrologia, reprezentowana jest w „Krzysztoforach” poprzez ciekawe studium Jacka Salwińskiego *Zabytki metrologiczne w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa* (nr 21, 2002).

Trzeba też odnotować artykuły, które mają pionierski charakter. Tu na uwagę zasługuje publikacja Marii Zientary dotycząca artystek polskich (nr 24, 2006) *Artystki polskie i ich sztuka od XVI do XIX wieku*. Bezsprzecznie sensacyjne odkrycia XIII- i XIV-wiecznych relikwów kamienic stojących na planie dzisiejszego pałacu

Krzysztofory opublikowali Stanisław Cechosz i Łukasz Holcer (nr 25, 2007) *Średniowieczne przedproża przed pałacem „Pod Krzysztofory” — najnowsze odkrycia*. Dla polskich czytelników sporym zaskoczeniem była lektura artykułu amerykańskich uczonych, która całkowicie zmieniła ich potoczną wiedzę na temat losów amerykańskiego testamentu Tadeusza Kościuszki (nr 27, 2009) — Gary B. Nash, Graham Hodges *Kościuszko i Jefferson: rzecz o zdradzionym honorze*. W roczniku „Krzysztofory” opublikował także wyniki wieloletnich studiów nad urbanistyką lokacyjnego Krakowa Bogusław Krasnowolski. Stanowią one obecnie obowiązujący stan badań (nr 28, 2010) *Rynek Główny w Krakowie — kompozycja i funkcja na tle regularnych układów urbanistycznych średniowiecznej Europy*. W tym samym numerze Robert Wierzbicki w dogłębnym inżynierskim studium pt. *Konstrukcja i funkcjonowanie wodociągów Krakowa do połowy XVII wieku* uzupełnił znaczącą lukę wiedzy o tym fundamentalnie ważnym dla miasta średniowiecznym urządzeniu. Dla tożsamości pałacu „Krzysztofory” bezcenne są wyniki badań Genowefy Zań-Ograbek, które dowodnie ustaliły genezę patrona miejsca i proveniencję dekorującego pałac monumentu św. Krzysztofa *Pałac Pod Krzysztofory — wokół kultu św. Krzysztofa w Krakowie* (nr 30, 2012). Ikona i symbol Krakowa, Lajkonik, poddany został ciekawej interpretacji muzeologicznej przez Andrzeja Szokę w artykule *Lajkonik jako obiekt muzealny* (nr 34, 2016). Modna w ostatniej dekadzie tematyka dziejów zwierząt w mieście stała się tematem pionierskich artykułów w numerze 36 (2018) Joanny Gellner *„W obronie koni, psów i ptaków niechaj przoduje w Polsce Kraków”*. *Z dziejów opieki nad zwierzętami w Krakowie* i Bożeny Sobuckiej *Pokojowce, stróże, włóczęgi. Psy w Krakowie w drugiej połowie XIX i początku XX wieku*. W tematyce konserwatorskiej niewątpliwie na uwagę zasługuje artykuł Darii Pilch pt. *Wybrane zagadnienia dotyczące budowy i sporządzania negatywów kolodionowych na podłożu szklanym w zakładzie rodziny Kriegerów* (nr 37, 2019).

Przegląd artykułów, które z naukowego punktu widzenia należy uznać za szczególnie ważne, zakończę przywołaniem sprawozdania z prac archeologicznych Kamila Karskiego *Archeologia nadmiaru. Podsumowanie wyników badań archeologicznych KL Płaszów z lat 2016–2019*, który przynosi wstrząsającą wiedzę na temat ogromu zbrodni i cierpienia w tym miejscu męczeństwa (nr 38, 2020).

Podejmując próbę syntetycznej oceny dorobku „Krzysztoforów. Zeszytów Naukowych Muzeum Krakowa”, możemy stwierdzić, że 50 lat temu na liście krakowskich periodyków pojawiła się nowa platforma wydawnicza. Zdołała ona na rynku muzealnym i krakowskim ugruntowaną pozycję czasopisma poważnego i odważnie (choć nie bez uchybień) poszukującego ważnych tematów dotyczących dziedzictwa Krakowa. „Krzysztofory” wolno, jak sądzę, uznać za drugie po „Roczniku Krakowskim” pismo naukowe, które wywoływało ferment w krakowskim środowisku naukowym, kolekcjonerskim, przewodnickim i nauczycielskim. Na rynku muzealnictwem, gdzie niewątpliwym numerem jeden jest rocznik „Muzealnictwo” wydawany obecnie przez Narodowy Instytut Muzeów, „Krzysztofory” zajmują pozycję rozpo-

znawalnego tytułu instytucji muzealnej. Wśród kilkuset podobnych tytułów „Krzysztoforzy” mają ugruntowane miejsce jako jedno z nielicznych muzealnych pism parametryzowanych, prowadzonych według profesjonalnych standardów naukowych i wydawniczych.

Źródła

Materiały źródłowe z zasobów Archiwum Zakładowego Muzeum Krakowa